

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 października 2018 r. wydanym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie sygn. akt III C 1068/18 z powództwa C. S. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda C. S. kwotę 9.520,20 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 kwietnia 2018 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2.294 złote tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

W dniu 9 lutego 2018 r., o godz. 13:15, w Ł. przy ulicy (...) doszło do zderzenia pojazdów. (...) w tym zdarzeniu był C. S., kierujący samochodem marki B. (...). W wyniku zdarzenia uszkodzeniu uległ przedni prawy błotnik, drzwi przednie i tylne prawe w pojeździe powoda.

Sprawca zderzenia pojazdów z dnia 9 lutego 2018 r. posiadał wykupione ubezpieczenie OC w pozwanym Towarzystwie (...), (okoliczności bezsporne).

Powód zamieszkuje w (...), B., około 12 km za Z.. Do miejsca zamieszkania powoda nie dojeżdża transport publiczny, (okoliczność bezsporna; zeznania powoda, 00:29:39 protokołu elektronicznego, k. 35).

C. S. zatrudniony był od dnia 6 lutego 2018 r. w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółce komandytowej, na stanowisku kelnera w restauracji. Restauracja, w której pracował powód była otwarta w tygodniu do godziny 22:00, a w weekendy do 23:00, przy czym zdarzało się, że powód kończył pracę jeszcze później, po opuszczeniu restauracji przez gości.

C. S. po zdarzeniu nie mógł poruszać się pojazdem B. i wynajął w firmie 3D Sp. z o.o. w Ł. samochód marki D. (...), nr rej. (...), na okres od dnia 10 lutego 2018 r. do 24 marca 2018 r. Pojazd ten jest zbliżony w klasie do uszkodzonego pojazdu powoda. Koszt wynajmu pojazdu to kwota 180 złotych za dzień najmu. Powód sprzedał pojazd B. po około 1,5 miesiąca po zdarzeniu z dnia 9 lutego 2018 r., a następnie po kolejnych około 10 dniach kupił kolejny pojazd. Pozwane Towarzystwo (...) w piśmie z dnia 14 marca 2018 r. poinformowało powoda o wysokości odszkodowania za uszkodzenia powstałe w jego pojeździe. Natomiast w piśmie z dnia 11 kwietnia 2018 r. pozwany odmówił zwrotu powodowi kosztów pojazdu zastępczego.

Sąd I instancji oceniając stan faktyczny wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie powołanych dowodów z załączonych dokumentów prywatnych oraz przesłuchania powoda i świadka B. K., niebudzących wątpliwości co do zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy w świetle art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy uznał, iż wymienione dowody są w pełni przydatne dla celów dowodowych.

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, że powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Sąd I instancji wskazał, że powód zamieszkuje w (...), B., tj. około 12 km za Z.. Do miejsca zamieszkania powoda nie dojeżdża transport publiczny. W dacie szkody i po niej, powód zatrudniony był w Ł. jako kelner w restauracji. Restauracja, w której pracował powód była otwarta w tygodniu do godziny 22:00, a w weekendy do 23:00, przy czym zdarzało się, że powód kończył pracę jeszcze później, po opuszczeniu restauracji przez gości. Po zdarzeniu szkodzącym powód nie mógł poruszać się pojazdem B.. Wobec tego, uzasadnione było wynajęcie przez niego pojazdu zastępczego marki D. (...), na okres od dnia

10 lutego 2018 r. (data szkody: 9 lutego 2018 r.) do 24 marca 2018 r. Pojazd ten był zbliżony w klasie do uszkodzonego pojazdu powoda. Okres najmu pojazdu zastępczego był uzasadniony oczekiwaniem na decyzję pozwanego Towarzystwa (...) co do wysokości odszkodowania za uszkodzenia pojazdu powoda. Pozwany w piśmie z dnia

14 marca 2018 r. poinformował powoda o wysokości odszkodowania za uszkodzenia powstałe w jego pojeździe. Z uwagi na nieopłacalność naprawy, powód postanowił sprzedać pojazd, a następnie po około 10 dniach od sprzedaży, kupił kolejny pojazd.

Dalej Sąd Rejonowy argumentował, iż koszt wynajmu pojazdu to kwota 180 złotych za dzień najmu. Łączny koszt wynajmu pojazdu zastępczego w okresie od dnia 10 lutego 2018 r. do 24 marca 2018 r. wyniósł 9.520,20 złotych brutto. Wysokość roszczenia została udowodniona złożoną do sprawy fakturą VAT, stanowiącą w świetle art. 245 k.p.c. dokument prywatny oraz zeznaniami świadka i samego powoda. Nadto Sąd Rejonowy wskazał, że strona pozwana nie podważyła wiarygodności dokumentu prywatnego, stosownie do art. 253 k.p.c. Ponadto pozwany nie zgłosił żadnych dowodów na okoliczność nieuzasadnionej wysokości stawki dziennego najmu pojazdu zastępczego na rynku lokalnym, poza twierdzeniem, iż na stronie internetowej (...) można wynająć pojazd zastępczy klasy B już za 69 złotych netto. Sąd I instancji podniósł, iż powyższe twierdzenie nie ma żadnego znaczenia dla podważenia wysokości kosztu najmu przyjętego w złożonej do sprawy fakturze VAT. Stosownie do art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Natomiast zgodnie z art. 232 zdanie 1 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W orzecznictwie utrwalony jest słuszny pogląd, iż zgodnie z ogólną regułą z art. 6 k.c. i w myśl art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które świadczą o zasadności powództwa, a pozwany fakty przeciwne.

Ponieważ pozwany dopuścił się opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego, powód wystąpił z żądaniem zasądzenia odsetek za czas opóźnienia. W niniejszej sprawie źródłem roszczenia o odsetki jest przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zasądzając odsetki ustawowe za opóźnienie, Sąd Rejonowy miał na uwadze brzmienie art. 359 § 1 k.c., art. 455 k.c., art. 481 § 1 k.c.

i art. 817 § 1 k.c. W piśmie z dnia 11 kwietnia 2018 r. pozwany odmówił zwrotu powodowi kosztów pojazdu zastępczego, (zob. pismo pozwanego Towarzystwa (...), k. 15 – 16), wobec tego, odsetki zasądzono od dnia następnego, tj. 12 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty – zgodnie z żądaniem pozwu.

Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.294 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c., na podstawie zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwany jest stroną przegrywającą proces w całości. Koszty procesu powoda wyniosły łącznie 2.294 zł, na które złożyły się: 477 zł – opłata sądowa od pozwu, 1.800 zł – wynagrodzenie adwokata (§ 2 pkt 4 rozporządzenia MS z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. 2015, poz. 1800 ze zm.), 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wydane rozstrzygnięcie w części, tj. w zakresie kwoty 5.092,20 zł. oraz w całości w zakresie kosztów procesu.

Skarżący zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewszechstronną, wybiórczą i fragmentaryczną ocenę materiału dowodowego, co skutkowało błędną oceną dowodów i pominięciem okoliczności mających istotne znaczenie lub nie nadaniem im odpowiedniej wagi, w szczególności poprzez:

- pominięcie faktu, że poszkodowany nie dokonał i nie miał zamiaru dokonać naprawy uszkodzonego pojazdu, co zaowocowało błędnym przyjęciem przez Sąd czasu uzasadnionego najmu pojazdu zastępczego i zwiększeniu przez to wielkości szkody,

- nielogiczną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego poprzez przyjęcie uzasadnionego czasu najmu pojazdu zastępczego do dnia 24 marca 2018 r. tj. 10 dni po wypłacie odszkodowania, podczas gdy w przedmiotowej sprawie

zachodziła tzw. szkoda częściowa, co skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd czasu uzasadnionego najmu pojazdu zastępczego i zwiększeniu przez to wielkości szkody,

b) art. 233 § 1 k.p.c. i art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, iż uzasadniony czas najmu trwał od dnia 10 lutego do dnia 24 marca 2018 r., podczas gdy powód nie przedstawił na tę okoliczność żadnych dowodów, pomimo że z tego faktu wywodził skutki prawne, co skutkowało błędnym przyjęciem, że ciężar dowodu braku zasadności tak długiego okresu najmu spoczywa na pozwanym,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 354 § 2 k.c. i art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, że poszkodowany współpracował z pozwanym w procesie likwidacji szkody oraz dopełnił ciężące na nim obowiązki, w szczególności polegające na zapobieżeniu zwiększeniu się szkody, podczas gdy osoba poszkodowana pomimo otrzymania kalkulacji naprawy uszkodzonego pojazdu kontynuowała najem pojazdu zastępczego przez okres przekraczający technologiczny czas naprawy pojazdu jednocześnie nie mając zamiaru jego naprawy,

b) art. 822 § 1 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i w konsekwencji nielogiczne, błędne przyjęcie za uzasadnione nadmiernych kosztów najmu pojazdu zastępczego – przewyższających koszty ekonomicznie uzasadnione.

W związku z podniesionymi zarzutami skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 4.428 zł, zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie nieuiszczonych kosztów sądowych oraz orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z zasadą ich stosunkowego rozdzielnia przy uwzględnieniu zmiany rozstrzygnięcia zgodnie z zarzutami i wnioskami apelacji. Ponadto wniósł o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Powód, w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu, jako bezzasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie prawidłowo zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Wobec sformułowania przez skarżącego zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego oraz przepisów postępowania, należało odnieść się do zarzutu naruszenia przepisów procedury w pierwszej kolejności, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania, co do kolejnego zarzutu apelacyjnego. Jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania, mogą być bowiem podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może być uznany za zasadny. Jak bowiem wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia, bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że – co do

zasady – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia praktycznych związków przyczynowo – skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008 r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach, uznał, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny i ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Istota całej apelacji sprowadzała się do rozstrzygnięcia kwestii, czy okoliczność sprzedaży przez poszkodowanego uszkodzonego pojazdu oraz nienaprawienie go po doznanej szkodzie mogą rzutować na kwestie ustalenia wysokości szkody, a tym samym przyznanego odszkodowania za wynajem pojazdu zastępczego. Wobec powyższego należy uznać, że tego rodzaju zarzuty dotyczą de facto nieprawidłowego zastosowania przepisów prawa dotyczących przesłanek ustalenia odszkodowania, bądź ich niewłaściwej wykładni, które to należy uznać za zarzuty naruszenia prawa materialnego, do których Sąd Okręgowy odniesie się w dalszej części uzasadnienia.

W dalszej kolejności podkreślić należy, że w sposób nieprawidłowy został przez apelującego sformułowany zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.. Wyjaśnić należy, że art. 232 k.p.c. jest adresowany do stron postępowania, gdyż określa ich obowiązki w zakresie wykazywania faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przepisu tego Sąd Rejonowy nie mógł zatem naruszyć w sposób i w formie zarzucanej przez skarżącego. Przepis ten nie stanowi podstawy wyrokowania sądu i z tego względu nie może mieć wpływu na poprawność wydanego przez sąd rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 426/07). Adresatem komentowanej normy są strony, a nie sąd, co oznacza, że to strony obowiązane są przedstawiać dowody, a sąd nie jest władny tego obowiązku wymuszać. Nie może również, co do zasady zastępować stron w jego wypełnieniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 293/07).

Przepis art. 232 k.p.c. rozstrzyga o ciężarze dowodu wskazując, kogo obciążają skutki niewypełnienia obowiązku udowodnienia istnienia prawa. Do jego naruszenia dochodzi wtedy, gdy sąd orzekający przypisuje obowiązek dowodowy innej stronie, niż ta, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne. Natomiast wbrew odmiennemu stanowisku wyrażonemu w apelacji poza dyspozycją tego przepisu pozostaje ocena, czy strona, na której spoczywa obowiązek dowodowy w należyty sposób się z niego wywiązała.

W tym miejscu należy zaznaczyć, iż Sąd Rejonowy wyczerpująco wyjaśnił bowiem, iż uzasadniony okres najmu pojazdu wynosił w niniejszej sprawie 43 dni kalendarzowe. Okres najmu pojazdu był uzasadniony oczekiwaniem na decyzję pozwanego Towarzystwa (...) co do wysokości odszkodowania. Dopiero w piśmie z dnia 14 marca 2018 roku pozwany poinformował powoda o wysokości odszkodowania za uszkodzenia powstałe w pojeździe. Dopiero wówczas w realiach niniejszej sprawy była bowiem możliwa naprawa pojazdu. Powód nie dysponował środkami na naprawę pojazdu, a pojazd nie nadawał się do ruchu. W dniu 24 marca 2018 r. powód sprzedał przedmiotowy pojazd z uwagi na nieopłacalność jego naprawy i zakupił kolejny pojazd po 10 dniach. Na potwierdzenie powyższego powód przedłożył fakturę VAT z wyszczególnieniem kwoty oraz ilości dni wynajmu zastępczego pojazdu.

W świetle powyższego, wskazać należy, że wbrew twierdzeniom skarżącego, strona powodowa należycie wywiązała się z ciężącego na niej obowiązku w zakresie udowodnienia okoliczności, z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.), w tym wykazał zarówno rzeczywisty czas oczekiwania na wypłatę odszkodowania i związaną z tym faktem konieczność wynajmu pojazdu zastępczego oraz związane z tym koszty (faktura). Należy jest zatem zwrot poniesionych w tym zakresie wydatków w wysokości 9.520 zł od strony pozwanej jako ubezpieczyciela sprawcy szkody na podstawie art. 361 k.c., któremu to przepisowi Sąd Rejonowy żadną miarą nie uchybił. W tym miejscu należy wyjaśnić, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd I instancji trafnie ocenił, że strona pozwana obowiązana jest zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty najmu pojazdu przy przyjęciu stawki dobowej w wysokości 180 zł netto. Strona pozwana nie zdołała bowiem wykazać, aby przyjęta przez powoda stawka najmu pojazdu zastępczego, z uwagi była rażąco wygórowana. A jedynie w takim przypadku można by było mówić, iż poniesione koszty nie byłyby „ekonomicznie uzasadnione”. Sąd podziela powyższe rozważania Sądu Rejonowego. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11), w przypadku czasowej utraty rzeczy, odszkodowanie przysługuje za okres od jej utraty do chwili odzyskania rzeczywistej możliwości korzystania z niej. W okolicznościach niniejszej sprawy rzeczywista możliwość korzystania z pojazdu nie nastąpiła w dacie wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela, bowiem wtedy pozwany w realiach niniejszej sprawy mógł zlecić naprawę pojazdu lub podjąć starania o zakup nowego pojazdu. Na gruncie niniejszej sprawy w sposób należyty zostało wykazane przez powoda, że samochód był mu na co dzień niezbędny. Jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy powód dojeżdżał do pracy oddalonej o kilka kilometrów od miejsca jego zamieszkania. Nadto konieczność i celowość najmu pojazdu zastępczego wynika nie tylko z zeznań samego powoda, ale również z treści zeznań złożonych przez przesłuchanego w toku świadka. Podkreślić należy, że powód miał zamiar naprawić pojazd, jednak wstrzymał się z naprawą do momentu uzyskania ostatecznego stanowiska zakładu ubezpieczeń co do przyznanej kwoty odszkodowania. Zatem zasadność dokonania naprawy uzależnił od wysokości przyznanego odszkodowania. Nie podjął naprawy, gdyż nie wiedział jakie ostatecznie otrzyma odszkodowanie i czy będzie posiadał środki na naprawę pojazdu. Podkreślić przy tym należy, iż faktycznie to pozwany w sposób przewlekły prowadził postępowanie likwidacyjne, bowiem ponad miesiąc zajęła mu analiza szkody na pojeździe powoda i wypłata odszkodowania. Nadmienić należy, iż powód nie planował od początku sprzedaży pojazdu, gdyż oczekiwał na decyzje zakładu ubezpieczeń, a pojazd sprzedał dlatego, że niezasadny był koszt jego naprawy. Jak wynika z akt sprawy poszkodowany sprzedał pojazd w dniu 24 marca 2018 r., z uwagi na nieopłacalność jego naprawy i zakupił kolejny pojazd po około 10 dniach. Z tego względu należało zgodzić się z Sądem Rejonowym, że strona pozwana zobligowana była do pokrycia kosztów najmu pojazdu zastępczego za czas od 10 lutego 2018 r. do daty sprzedaży przez powoda pojazdu tj. 24 marca 2018 r. Nie miał bowiem poszkodowany w tym okresie możliwości korzystania z pojazdu.

Sąd Okręgowy wskazuje również, iż okres od daty otrzymania odszkodowania przez powoda do czasu sprzedaży pojazdu nie może być uznany za zbyt długi i nieuzasadniony ekonomicznie. Powód miał bowiem prawo do oczekiwania na decyzję określającą faktycznie jego budżet na naprawę auta, a nawet gdyby przyjął, że od razu winien podjąć decyzję o sprzedaży pojazdu, nie można uznać, że 10 dni na sprzedaż auta to okres zbyt długi. Ponadto należy wskazać, że gdyby powód postanowił naprawić auto, to ten okres mógłby być wydłużony z uwagi na czas pracy mechanika oraz zakup części.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż ocena zasadności najmu pojazdu zastępczego winna być każdorazowo dokonana z uwzględnieniem specyfiki określonego stanu faktycznego. Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu

Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. wydanej w sprawie III CZP 5/11 przyjął, że zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie lub zniszczenie pojazdu mechanicznego obejmuje również celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Podobnie wypowiedział się również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 listopada 2013 r., wydanej w sprawie o sygn. akt III CZP 76/13. Na ubezpieczycielu ciąży wobec poszkodowanego, będącego właścicielem pojazdu uszkodzonego w wypadku drogowym i korzystającego z wynajmu pojazdu zastępczego, obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, poza które wykraczają wydatki na wynajem auta luksusowego. (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 maja 2015 r. wydany w sprawie o sygn. akt. I ACa 15/15).

Należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, iż na gruncie niniejszej sprawy to pozwany doprowadził do tego, iż koszty najmu pojazdu zastępczego objęły koszty korzystania z ww. usług przez czas 43 dni. Gdyby bowiem pozwany należycie i szybko prowadził postępowanie likwidacyjne, to powód nie musiałby przez czas 43 dni korzystać z pojazdu zastępczego.

Uwzględniając okoliczności niniejszej sprawy uznać należało, iż wydatek na najem pojazdu zastępczego był celowy i ekonomicznie uzasadniony. Przyjęcie odmiennego zapatrywania niweczyłoby postulat pełnego odszkodowania. Należy w tym miejscu zauważyć, że „kosztami ekonomicznie uzasadnionymi” są koszty ustalone co do zasady według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego zakład naprawczy czy wynajmujący pojazdy zastępcze, pod warunkiem jednak, iż koszty te odpowiadają cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku, a ponadto można je zaliczyć do kategorii kosztów niezbędnych. Odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego nie może być ustalane wyłącznie według stawek średnich, albowiem nie istnieją takie pojęcia jak odszkodowanie przeciętne czy średnie, a w konsekwencji i „stawki średnie”, według których poszkodowany może wynajmując pojazd, kompensując tym samym swoją szkodę. Istotne jest, że poszkodowanemu przysługuje wybór podmiotu oferującego pojazdy zastępcze, tak samo jak przysługuje mu wybór warsztatu naprawczego, któremu powierzy naprawę uszkodzonego pojazdu. Wybierając jeden z wielu funkcjonujących na rynku podmiotów, poszkodowany może kierować się m.in. jego fachowością, rzetelnością i poziomem świadczonych usług. Kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi”, do których zwrotu obowiązany jest ubezpieczyciel, są zatem koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego podmiot oferujący pojazdy zastępcze. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla tej kategorii usług na rynku. Jeżeli nie kwestionuje się uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego firmy wynajmującej pojazdy zastępcze, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez tę firmę. Przyjęcie np. cen przeciętnych dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania, niezależnie od samej metody ich wyliczenia, która może być zróżnicowana, nie kompensowałoby poniesionej przez poszkodowanego szkody, gdyby ceny przyjęte przez podmiot, z którym poszkodowany zawarł umowę, były wyższe od przeciętnych (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004 nr 4, s. 51).

Tym samym należało uznać, że Sąd Rejonowy dysponując materiałem dowodowym zaofiarowanym przez strony poczynił trafne ustalenia faktyczne co do niezbędnego czasu najmu pojazdy zastępczego oraz dobowej stawki najmu, którą obowiązana jest zwrócić strona pozwana. W tym miejscu należy wskazać, że nietrafne okazały się podniesione w apelacji zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy norm prawa materialnego, to jest art. 354 § 2 k.c., art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, art. 822 § 1 k.c. oraz 824¹ § 1 k.c.

Zgodnie z art. 822 k.c., w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz, której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.). Wysokość odszkodowania ubezpieczeniowego świadczonego z tytułu ubezpieczenia OC jest zakreślona granicami odpowiedzialności cywilnej posiadacza, kierowcy samochodu. Do

rozstrzygnięcia o odszkodowaniu ubezpieczeniowym przy ubezpieczeniu OC koniecznym jest sięgnięcie do ogólnych reguł kodeksu cywilnego odnoszących się do zakresu odszkodowania, w szczególności do przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c. Reguły te nakazują przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSP 2002, z. 7 - 8, poz. 103, czy uchwałę z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03, OSNC 2004, z. 1, poz. 4). Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, jak podkreślał Sąd Najwyższy, należy dokonywać przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego, czy też, niekiedy, zasad nauki oraz na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy (por. np. uzasadnienia wyroku Sadu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl. czy wyroku z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl., wyrok z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 r., (III CZP 75/11) wyjaśnił, że teoria przyczynowości adekwatnej, zgodnie z art. 361 § 1 k.c., służy nie tylko do określenia, czy dana osoba ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia szkodzącego, ale także do oznaczenia, jakie skutki pozostają w normalnym powiązaniu z tym zdarzeniem. Nie budzi wątpliwości stanowisko, że normalny związek może wykraczać poza konsekwencje bezpośrednie i umożliwia zaliczenie do zwykłych następstw zdarzenia szkodzącego także uszczerbek majątkowy wynikły z wydatków wymuszonych na poszkodowanym przez wystąpienie tego zdarzenia. Szkada, mająca charakter dynamiczny i zmienny w czasie, obejmuje nie tylko bezpośrednie następstwa zdarzenia szkodzącego, ale także dalsze, powstałe już po zdarzeniu szkodzącym, w tym w związku z poniesieniem kosztów najmu pojazdu zastępczego w czasie, w którym poszkodowany nie mógł korzystać z uszkodzonego pojazdu służącego mu do wykonywania działalności zawodowej lub gospodarczej albo pomocnego w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych. W uchwale z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, Sąd Najwyższy wskazał, iż niemożność korzystania z pojazdu mechanicznego, jako składnika majątkowego niewątpliwie stanowi źródło szkody o charakterze niemajątkowym, polegającej na dyskomforcie spowodowanym niedogodnościami posiadacza pojazdu wynikającymi z niemożności korzystania z tego składnika majątkowego. Ponadto niemożność korzystania z pojazdu może być źródłem szkody o charakterze majątkowym wówczas, gdy spowoduje wydatki posiadacza uszkodzonego lub zniszczonego pojazdu na najem pojazdu zastępczego. Stratę w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. stanowią bowiem wydatki, które służą ograniczeniu negatywnych następstw doznanых przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia bądź zniszczenia rzeczy. W konsekwencji powyższego nie budziło wątpliwości, iż refundacji przez odpowiedzialnego w ramach odpowiedzialności odszkodowawczej, w granicach określonych art. 361 § 1 k.c., a zatem także ubezpieczyciela, powinny podlegać także wydatki poniesione przez poszkodowanego posiadacza pojazdu w okresie, w którym faktycznie nie mógł on korzystać z własnego pojazdu, gdyż są to wydatki celowe i ekonomicznie uzasadnione, o jakich mowa w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11 (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013r. III CZP 76/13, LEX nr 1392609, G.Prawna (...), Biul.SN 2013/11/13 - 14).

Mając powyższe rozważania na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. 2015 r. poz. 1800 ze zm.) zasądając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.